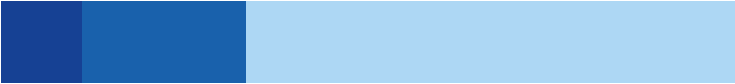




Fundusze Europejskie

# RAPORT Z LABORATORIUM CUS W ŁAPACH

„Bliskość jako zasób. CUS jako  
instytucja codziennych relacji”



# SPIS TREŚCI

|                                                            |    |
|------------------------------------------------------------|----|
| <b>Wstęp</b>                                               | 3  |
| <b>1. Otwarcie</b>                                         | 7  |
| <b>2. Podlasie: diagnoza regionu</b>                       | 11 |
| <b>3. System widzi usługi.<br/>Ludzie żyją w relacjach</b> | 18 |
| <b>4. Łapy jako case study</b>                             | 23 |
| <b>5. Nowa rola CUS</b>                                    | 28 |
| <b>6. Rekomendacje</b>                                     | 34 |
| <b>7. Zakończenie</b>                                      | 42 |



# 1. Metodologia sesji laboratoryjnej

## **„Laboratorium środowiskowe” – metodologia uczenia poprzez doświadczenie relacyjne**

Laboratorium CUS w Łapach zostało zaprojektowane jako proces wspólnego uczenia się oparty na doświadczeniu miejsca, praktyce działania i refleksji środowiskowej. Punktem wyjścia było przekonanie, że współczesnych problemów polityki społecznej – szczególnie tych dotyczących relacji społecznych, samotności i wspólnotowości – nie da się zrozumieć wyłącznie poprzez prezentację danych, analiz prawnych czy modeli organizacyjnych. Wymagają one wejścia w realne środowisko życia społecznego oraz zobaczenia, jak instytucje funkcjonują „między ludźmi”.

Z tego powodu Laboratorium zostało oparte na metodologii, którą można określić jako: **„laboratorium środowiskowe”**. Jej istotą było połączenie: refleksji eksperckiej, doświadczenia praktyków, obserwacji środowiska lokalnego, wspólnego interpretowania doświadczeń oraz analizy codziennych praktyk działania instytucji społecznych. Metodologia ta wychodzi z założenia, że wiedza o polityce społecznej nie powstaje wyłącznie w raportach i procedurach, lecz również: w doświadczeniu miejsca, w rytmach codzienności, w sposobie funkcjonowania lokalnych instytucji, w relacjach pomiędzy mieszkańcami oraz w praktykach organizowania wspólnotowości. Dlatego Laboratorium zostało skonstruowane jako wielowarstwowy proces poznawczy.

### **A. Prezentacje inspiracyjne i problemowe**

#### **Od „transferu wiedzy” do wspólnego namysłu**

Pierwszym elementem Laboratorium była seria wystąpień inspiracyjnych i problemowych. Ich celem nie było jednak klasyczne przekazywanie „gotowej wiedzy eksperckiej”, lecz uruchamianie refleksji nad zmianą charakteru współczesnych problemów społecznych. Wystąpienia koncentrowały się wokół takich zagadnień jak: kryzys relacji społecznych, samotność i relacyjne ubóstwo, depopulacja i starzenie się regionu, środowiskowy wymiar usług społecznych, ograniczenia usługowego modelu polityki społecznej, rola OSL, deinstytucjonalizacja rozumiana jako odbudowa środowiska życia. Bardzo ważne było świadome odejście od dominującego dziś modelu „konferencji wdrożeniowej”, w której głównym celem jest przekazanie procedur lub instrukcji działania. W Łapach prezentacje miały charakter otwierający i problematyzujący. Miały uruchamiać



pytania, a nie zamykać dyskusję gotowymi odpowiedziami. W tym sensie Laboratorium bardziej przypominało wspólne myślenie nad zmianą logiki polityki społecznej niż klasyczne szkolenie.

## **B. Opowieść o CUS w Łapach**

### **Instytucja jako praktyka środowiskowa**

Drugim kluczowym elementem metodologii była „opowieść instytucjonalna” o doświadczeniu CUS w Łapach. Nie była to jednak prezentacja sukcesów ani promocja instytucji. Została pomyślana raczej jako analiza praktyki środowiskowej: jak instytucja wchodzi w lokalne środowisko, jak buduje relacje społeczne, jak organizuje codzienne rytmy współobecności, jak rozwija działania sąsiedzkie i wspólnotowe, jak współpracuje z mieszkańcami i organizacjami lokalnymi. Szczególne znaczenie miało pokazanie działań środowiskowych nie jako „dodatku” do systemu usług społecznych, ale jako mechanizmu organizowania środowiska życia społecznego. Dlatego opowieść o Łapach obejmowała między innymi:

- Klub Wolontariusza,
- Akademię Lidera Lokalnego,
- grupy wsparcia,
- działania międzypokoleniowe,
- inicjatywy sąsiedzkie,
- wydarzenia wspólnotowe,
- mikropraktyki obecności i współuczestnictwa.

Istotne było pokazanie nie tyle samych projektów, ile mechanizmów budowania relacji: regularności spotkań, znaczenia miejsc wspólnych, roli animatorów, tworzenia rytmów codzienności, budowania zaufania społecznego.

## **C. Spacer środowiskowy i obserwacja miejsca**

### **„Czytanie miasta” jako metoda poznawcza**

Jednym z najbardziej charakterystycznych elementów Laboratorium był spacer środowiskowy po Łapach połączony ze zwiedzaniem placówek i przestrzeni funkcjonowania CUS.



Element ten miał ogromne znaczenie metodologiczne. Punktem wyjścia było założenie, że polityki społecznej nie można zrozumieć wyłącznie zza biurka lub z poziomu dokumentów strategicznych. Trzeba zobaczyć: przestrzeń codziennego życia, miejsca spotkań mieszkańców, lokalne rytmy aktywności, relacje pomiędzy instytucją a otoczeniem, sposób funkcjonowania miejsc wspólnych. Spacer pełnił więc funkcję „czytania środowiska społecznego”.

Uczestnicy mogli obserwować: jak instytucja jest osadzona w mieście, czy jest otwarta i obecna w codzienności mieszkańców, jakie miejsca tworzą lokalną infrastrukturę relacyjną, gdzie pojawiają się spontaniczne relacje społeczne, jak wygląda praktyczne „uśrodkowanie” działań CUS. Była to forma uczenia poprzez doświadczenie przestrzeni i codzienności, a nie wyłącznie poprzez analizę deklaracji instytucjonalnych.

## **2. Głos samorządu lokalnego**

### **Polityka społeczna jako polityka wspólnoty lokalnej**

Istotnym elementem Laboratorium było również wystąpienie Burmistrza Łap. Miało ono znaczenie nie tylko organizacyjne czy symboliczne. Pokazywało, że środowiskowa polityka społeczna nie może być realizowana wyłącznie przez instytucje pomocy społecznej. Wymaga zaangażowania całego samorządu lokalnego oraz uznania wspólnotowości i relacji społecznych za element polityki rozwoju lokalnego. Wystąpienie samorządowe włączało więc perspektywę: odpowiedzialności lokalnej wspólnoty, polityki miejsca, jakości życia mieszkańców, rozwoju społecznego rozumianego szerzej niż tylko rozwój infrastrukturalny. W ten sposób Laboratorium pokazywało, że pytanie o relacje społeczne nie jest wyłącznie pytaniem o pomoc społeczną, ale o całościowy model rozwoju lokalnego.



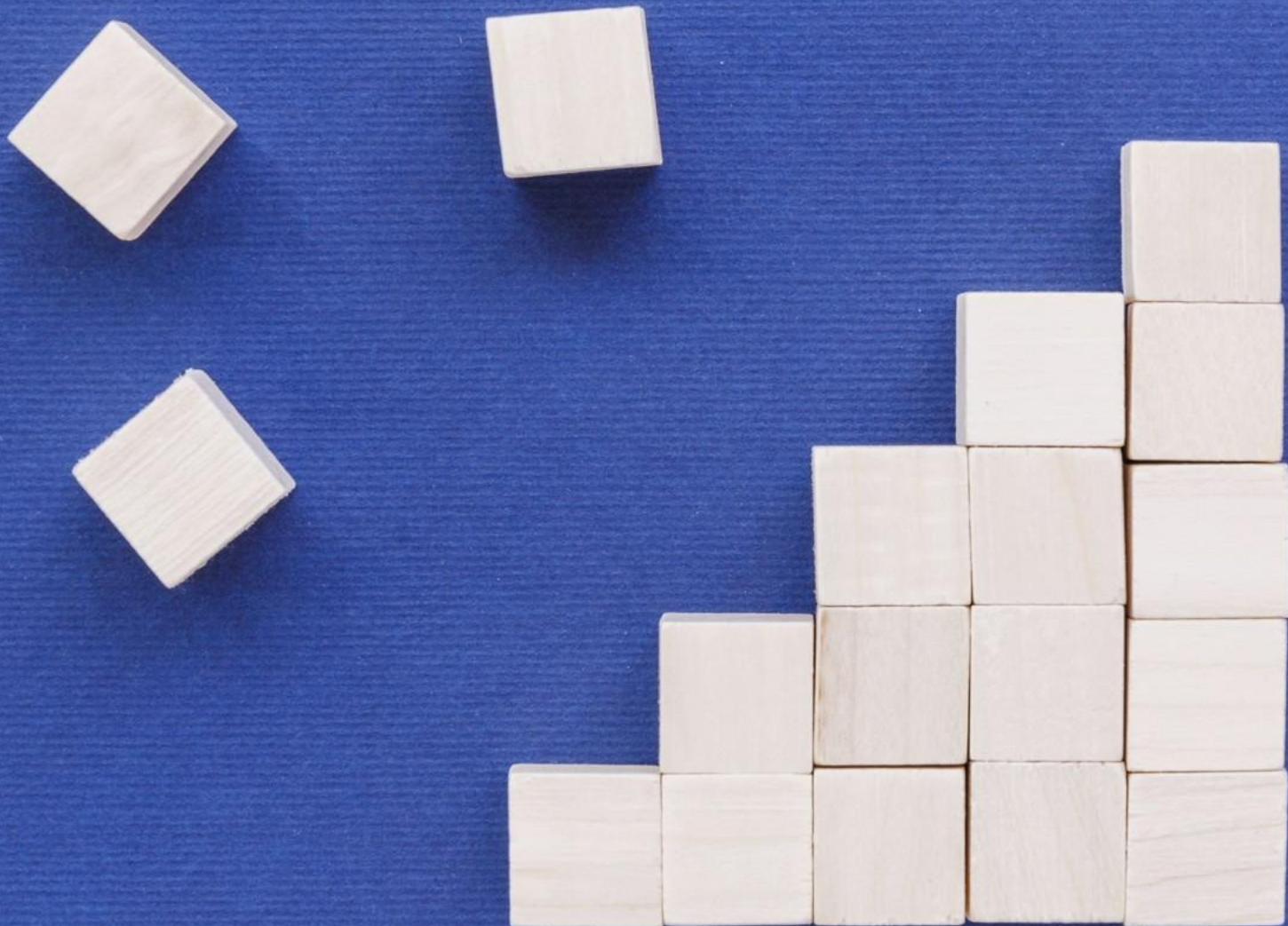
### **3. Dyskusja wielostronna.**

## **Laboratorium jako przestrzeń wspólnej refleksji systemowej**

Ostatnim ważnym elementem metodologii była dyskusja problemowa z udziałem: przedstawicieli CUS, OPS, ROPS, IPiSS, praktyków działań środowiskowych, przedstawicieli samorządu. Dyskusja miała charakter wieloperspektywiczny i problemowy. Jej celem nie było wypracowanie jednego modelu działania, ale wspólna analiza napięć i wyzwań współczesnej polityki społecznej: między usługą a środowiskiem, między procedurą a relacją, między projektem a trwałością, między pomocą a wspólnotowością, między instytucją a codziennym życiem społecznym.

Bardzo ważne było tutaj odejście od logiki „dobrej praktyki” rozumianej jako gotowy model do prostego wdrożenia. Laboratorium zakładało raczej wspólne uczenie się z doświadczeń lokalnych oraz refleksję nad mechanizmami budowania środowiskowego modelu polityki społecznej.

W tym sensie metodologia Laboratorium w Łapach może być rozumiana jako forma: uczenia środowiskowego oraz refleksyjnego uczenia systemowego. Jej istotą było połączenie: wiedzy eksperckiej, doświadczenia praktyków, obserwacji miejsca, refleksji wspólnotowej oraz analizy codziennych praktyk działania instytucji. Laboratorium nie miało jedynie „przekazać wiedzy”. Miało stworzyć przestrzeń wspólnego zobaczenia, że współczesna polityka społeczna coraz bardziej dotyczy nie tylko organizowania usług, ale również podtrzymywania zdolności ludzi do życia razem.



# 1

## OTWARCIE

### **Region relacji w czasie rozrzedzania więzi**

Podlasie od lat funkcjonuje w polskiej wyobraźni społecznej jako region bliskości. Region ludzi zakorzenionych, społeczności sąsiedzkich, lokalnych więzi, świata, w którym „ludzie jeszcze się znają”. W opowieściach o Podlasiu regularnie powracają obrazy serdeczności, wielopokoleniowych rodzin, sąsiedzkiej pomocy i silnych lokalnych wspólnot. Nie jest to wyłącznie kulturowy stereotyp. Przez dziesięciolecia region rzeczywiście rozwijał się w oparciu o względnie trwałe społeczności lokalne, mniejszą mobilność przestrzenną, silniejsze relacje rodzinne i głębokie zakorzenienie społeczne.



Jednocześnie jednak właśnie Podlasie należy dziś do regionów najmocniej dotkniętych procesami depopulacji, starzenia się ludności i odpływu młodych mieszkańców. Niektóre gminy regionu straciły w ciągu kilkunastu lat ponad jedną czwartą mieszkańców. W wielu miejscach mamy do czynienia nie z chwilowym kryzysem, ale z długotrwałym procesem rozrzedzania życia społecznego. Młodzi wyjeżdżają, społeczności starzeją się, maleje liczba codziennych kontaktów, zanikają lokalne rytmy współobecności. Region, który kojarzył się z bliskością, zaczyna doświadczać coraz głębszego osłabienia relacyjnej tkanki społecznej. W tym sensie kryzys demograficzny okazuje się jednocześnie kryzysem relacji. Nie chodzi wyłącznie o spadek liczby mieszkańców. Znacznie poważniejszym zjawiskiem jest utrata codziennego środowiska życia: ludzi, którzy byli „wokół”, relacji sąsiedzkich, naturalnych sieci pomocy, lokalnych rytuałów spotkania i współdziałania. Podlasie coraz częściej staje się regionem pamięci więzi – miejscem, gdzie doświadczenie wspólnotowości jest nadal obecne kulturowo, lecz coraz słabsze społecznie. W wielu społecznościach relacje nadal istnieją, ale są bardziej kruche, rzadsze i mniej zdolne do podtrzymywania codziennego życia wspólnotowego.

To właśnie w tym kontekście zostało zorganizowane Laboratorium CUS w Łapach „Bliskość jako zasób. CUS jako instytucja codziennych relacji”. Punktem wyjścia Laboratorium było przekonanie, że współczesna polityka społeczna znalazła się dziś w sytuacji fundamentalnego napięcia. System społeczny – zgodnie ze swoją logiką – widzi przede wszystkim usługi: ich liczbę, dostępność, efektywność, standardy i wskaźniki. Tymczasem życie społeczne nie dzieje się w usługach. Dzieje się pomiędzy ludźmi. To napięcie staje się jednym z najważniejszych wyzwań współczesnych usług społecznych. Z jednej strony rozwijane są nowe programy, świadczenia, instrumenty wsparcia i modele usług środowiskowych. Z drugiej strony coraz wyraźniej widoczny staje się kryzys relacji: samotność seniorów, osłabienie więzi sąsiedzkich, izolacja rodzin, rosnące poczucie wyobcowania oraz zanik zdolności społeczności lokalnych do samoorganizacji i wzajemnego wsparcia. Instytucje działają coraz sprawniej, ale coraz częściej działają w społecznej próżni.

Laboratorium w Łapach zostało więc pomyślane nie jako kolejne spotkanie dotyczące organizacji usług społecznych, ale jako próba postawienia bardziej fundamentalnego pytania: czy Centra Usług Społecznych mogą stać się instytucjami codziennego życia wspólnotowego - a nie jedynie operatorami usług? Pytanie to ma szczególne znaczenie właśnie na Podlasiu. Region ten znajduje się dziś w sytuacji paradoksalnej. Z jednej strony posiada wciąż silny kapitał kulturowy związany z bliskością, sąsiedzkością i zakorzenieniem. Z drugiej strony

doświadcza procesów, które ten kapitał systematycznie osłabiają: depopulacji, starzenia się ludności, migracji młodych i rozpraszania wspólnot lokalnych.

W tej sytuacji tradycyjny model polityki społecznej, skoncentrowany wyłącznie na dostarczaniu usług, okazuje się niewystarczający. Coraz wyraźniej widać, że przyszłość usług społecznych zależy nie tylko od liczby świadczeń, lecz od zdolności podtrzymywania środowiska życia – relacji, obecności, współdziałania i lokalnej solidarności. Laboratorium w Łapach próbowało więc przesunąć perspektywę:

- z organizowania usług → na organizowanie relacji,
- z działania „dla ludzi” → na działanie „wśród ludzi”,
- z obsługi potrzeb → na odbudowę środowiska społecznego,
- z interwencji → na wzmacnianie zdolności wspólnoty do życia razem.

Centralnym pojęciem Laboratorium stało się „uśrodkowanie usług społecznych”. Nie rozumiane jako prosty dodatek do systemu usług, lecz jako głęboka zmiana logiki działania instytucji społecznych. W tym ujęciu usługa społeczna nie jest wyłącznie odpowiedzią na problem jednostki. Staje się elementem organizowania środowiska życia: sieci relacji, miejsc spotkań, lokalnych rytmów codzienności i praktyk współobecności. To przesunięcie perspektywy ma dziś charakter strategiczny.

Współczesne społeczeństwa coraz częściej cierpią nie tylko na ubóstwo materialne, ale również na „ubóstwo relacyjne” — sytuację, w której człowiek nie jest pozbawiony świadczeń, lecz relacji społecznych, poczucia przynależności i doświadczenia bycia częścią wspólnoty. Samotność przestaje być wyłącznie kategorią emocjonalną. Coraz częściej staje się problemem zdrowia publicznego, jakości życia i spójności społecznej. W tym sensie Laboratorium w Łapach dotyczyło nie tylko przyszłości CUS. Dotyczyło szerszego pytania o przyszłość polityki społecznej w warunkach kryzysu relacji.

Czy instytucje publiczne mogą nadal funkcjonować wyłącznie jako organizatorzy świadczeń? Czy wystarczy rozwijać usługi środowiskowe, jeśli równocześnie zanika środowisko społeczne? Czy możliwa jest skuteczna deinstytucjonalizacja bez odbudowy relacji społecznych? Czy lokalna polityka społeczna może ograniczać się do reagowania na problemy – czy powinna również wzmacniać zdolność społeczności do wspólnego życia? W Łapach te pytania nie były traktowane jako abstrakcyjna debata akademicka. Punktem odniesienia stały się konkretne doświadczenia codziennej praktyki CUS: działania

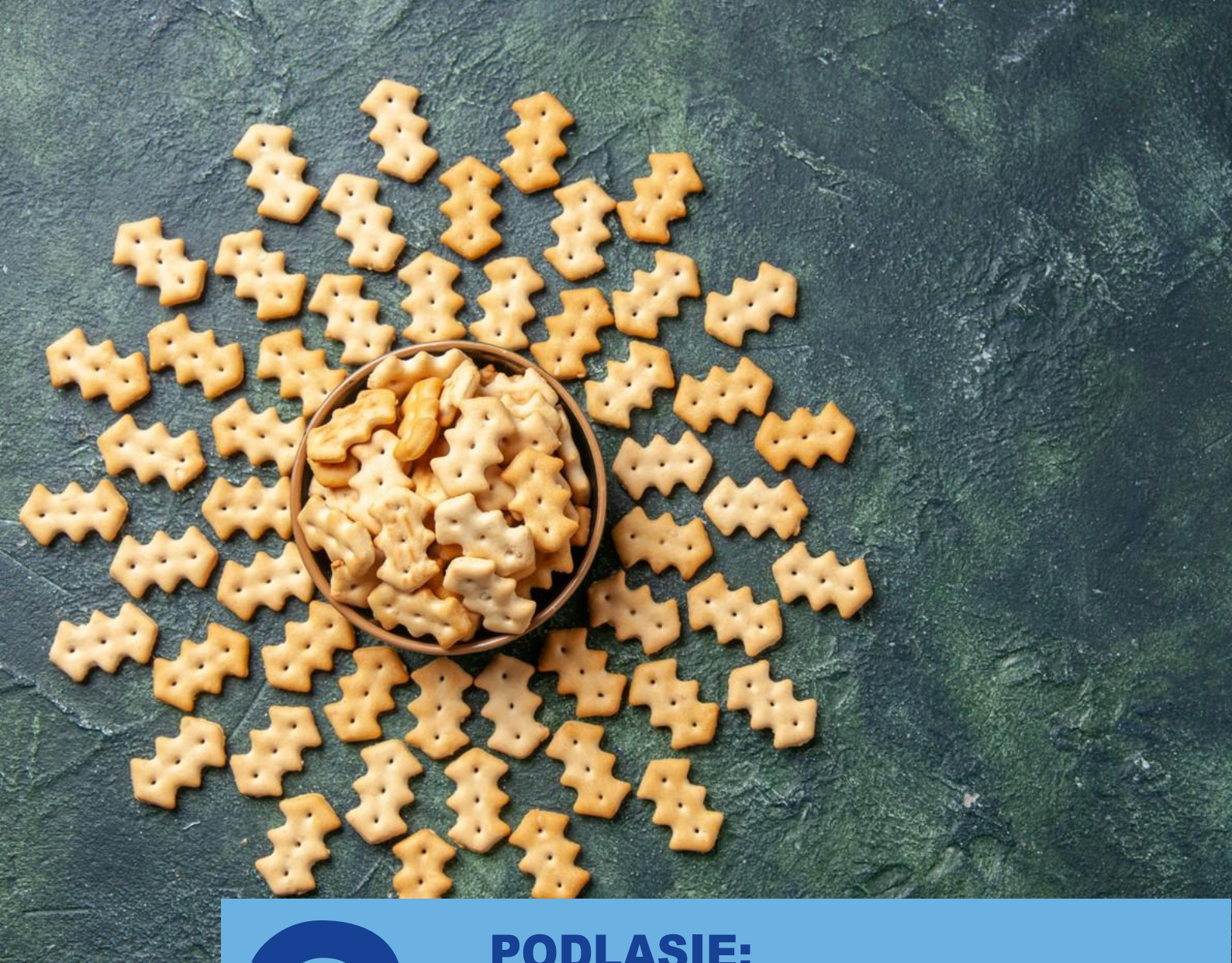


środowiskowe, lokalne inicjatywy społeczne, grupy wsparcia, wolontariat, działania międzypokoleniowe, Akademia Lidera Lokalnego, Klub Wolontariusza czy Centrum Aktywności Społecznej. W działaniach tych szczególnie wyraźnie widoczna staje się próba przekroczenia klasycznego modelu instytucji pomocowej. CUS w Łapach nie ogranicza się wyłącznie do świadczenia usług. Próbuje organizować przestrzenie spotkania, budować lokalną aktywność, wzmacniać liderów społecznych, tworzyć grupy wsparcia i inicjować praktyki sąsiedzkiej solidarności. Szczególnie ważne znaczenie mają działania oparte na budowaniu relacji pomiędzy mieszkańcami: kręgi wsparcia sąsiedzkiego, grupy samopomocowe, inicjatywy wolontariackie czy działania integrujące różne grupy mieszkańców.

Nie oznacza to oczywiście, że problem został rozwiązany. Wręcz przeciwnie. Laboratorium pokazało, jak trudne jest dziś budowanie środowiskowego modelu polityki społecznej w warunkach: projektowości działań, ograniczeń instytucjonalnych, dominacji logiki usługowej, presji wskaźników, niedoszacowania pracy środowiskowej, słabnących lokalnych więzi społecznych.

Jednocześnie jednak doświadczenie Łap pokazało również coś bardzo ważnego: że nawet w warunkach kryzysu relacji możliwe jest tworzenie lokalnych przestrzeni wspólnotowości. Że instytucja publiczna może być nie tylko miejscem obsługi mieszkańców, ale także organizatorem życia społecznego. Że polityka społeczna może działać nie tylko poprzez świadczenia, lecz także poprzez odbudowę codziennych relacji. To właśnie wokół tego pytania został zbudowany niniejszy raport.





# 2

## PODLASIE: DIAGNOZA REGIONU

### **Demografia zmienia strukturę życia społecznego**

Problemy demograficzne bardzo często opisywane są za pomocą wskaźników: liczby mieszkańców, przyrostu naturalnego, salda migracji czy struktury wieku. W takim ujęciu depopulacja wydaje się przede wszystkim procesem statystycznym — zmianą liczby ludności na określonym terytorium. Tymczasem z perspektywy życia społecznego demografia oznacza coś znacznie głębszego. Zmienia bowiem nie tylko liczbę mieszkańców, ale również strukturę codziennych relacji, rytm życia wspólnot lokalnych, zdolność społeczności do samoorganizacji



oraz warunki funkcjonowania instytucji publicznych. Na Podlasiu proces ten jest szczególnie widoczny.

Region przez dziesięciolecia opierał swoją społeczną trwałość na stosunkowo silnych więziach rodzinnych, sąsiedzkich i lokalnych. W wielu miejscowościach codzienne życie organizowało się wokół trwałych relacji społecznych, zakorzenienia oraz wielopokoleniowej ciągłości wspólnot lokalnych. Jednocześnie jednak od ponad trzydziestu lat województwo podlaskie znajduje się wśród regionów najsilniej dotkniętych procesami depopulacji i starzenia się ludności. Nie jest to już zjawisko przejściowe ani lokalny problem wybranych gmin. Depopulacja staje się trwałą strukturą rozwoju regionu. W wielu gminach południowego i wschodniego Podlasia liczba mieszkańców spadła w ciągu ostatnich kilkunastu lat o ponad jedną czwartą. Szczególnie silnie proces ten dotyka obszary peryferyjne, małe miasta i wsie. Odpływ mieszkańców nie ma przy tym charakteru równomiernego. Region opuszczają przede wszystkim ludzie młodzi – osoby wchodzące w dorosłość, zakładające rodziny i rozpoczynające aktywność zawodową. To właśnie ten element ma dziś kluczowe znaczenie dla rozumienia społecznych konsekwencji depopulacji. Podlasie nie traci wyłącznie mieszkańców. Traci przyszłe relacje społeczne. Wyjeżdżają osoby, które mogłyby tworzyć lokalne rodziny, rozwijać organizacje społeczne, przejmować role społeczne i podtrzymywać codzienne życie wspólnotowe. W wielu miejscowościach zaczyna brakować ludzi, którzy mogliby stać się naturalnymi kontynuatorami lokalnej aktywności społecznej: liderów, animatorów, rodziców małych dzieci, członków stowarzyszeń, społeczników czy lokalnych przedsiębiorców. Proces depopulacji oznacza więc nie tylko zmniejszenie liczby ludności, ale również osłabienie zdolności społeczności do reprodukcji własnego życia społecznego. W tym sensie depopulacja staje się procesem rozrywania ciągłości pokoleniowej.

Coraz częściej można obserwować sytuację, w której społeczność lokalna zachowuje jeszcze swoją symboliczną tożsamość, lecz traci zdolność do odtwarzania codziennych praktyk wspólnotowych. Wieś lub małe miasto nadal istnieje jako miejsce zamieszkania, ale słabnie jako środowisko życia społecznego. Zmienia się rytm codzienności: mniej dzieci na podwórkach, mniej spontanicznych spotkań, mniej lokalnych wydarzeń organizowanych oddolnie. Zanikają drobne praktyki współobecności, które przez lata budowały poczucie wspólnoty. Proces ten jest szczególnie widoczny w małych miejscowościach i na terenach peryferyjnych. Tam depopulacja oznacza nie tylko odpływ ludzi, ale również stopniowy zanik



lokalnych centrów życia społecznego: szkół, małych sklepów, punktów spotkań, klubów, miejsc aktywności mieszkańców. W wielu społecznościach coraz mniej jest przestrzeni, w których ludzie mogą po prostu być razem. To z kolei prowadzi do dalszego osłabiania więzi społecznych i pogłębiającego się poczucia izolacji.

Równolegle region doświadcza bardzo silnego procesu starzenia się ludności. Już dziś województwo podlaskie należy do regionów o najwyższym wskaźniku starości demograficznej, a prognozy wskazują na dalszy dynamiczny wzrost liczby osób starszych, zwłaszcza po 80. roku życia. Starzenie się społeczeństwa nie oznacza jednak wyłącznie wzrostu liczby seniorów wymagających wsparcia usługowego. Oznacza przede wszystkim zmianę charakteru życia społecznego. Coraz więcej osób starszych żyje samotnie lub w bardzo ograniczonych sieciach relacyjnych. Dawne wielopokoleniowe układy rodzinne ulegają rozpadowi wskutek migracji dzieci i wnuków. W wielu miejscowościach starsi mieszkańcy pozostają „na miejscu”, ale ich codzienne środowisko społeczne staje się coraz bardziej puste. Pomoc rodzinna bywa coraz rzadsza, kontakty sąsiedzkie słabną, a codzienne życie organizowane jest coraz częściej wokół instytucji i usług. W ten sposób samotność staje się jednym z najważniejszych problemów społecznych regionu. Co istotne, samotność ta nie zawsze ma charakter spektakularny. Często przybiera formę powolnego rozrzedzania relacji: rzadszych kontaktów, zaniku codziennych odwiedzin, ograniczenia życia społecznego do minimum koniecznych interakcji. W wielu społecznościach nadal istnieją więzi rodzinne i sąsiedzkie, ale są one coraz słabsze, bardziej kruche i mniej zdolne do organizowania codziennego wsparcia. To właśnie dlatego współczesny kryzys demograficzny należy rozumieć również jako kryzys środowiska społecznego.

Demografia zmienia bowiem nie tylko skalę potrzeb społecznych, ale także zdolność społeczności do reagowania na te potrzeby. W regionach depopulacyjnych słabnie naturalna infrastruktura relacyjna: ludzie, którzy mogli wspierać innych, organizować pomoc sąsiedzką, podtrzymywać aktywność społeczną czy inicjować działania wspólnotowe. W konsekwencji coraz większa część odpowiedzialności za organizację życia społecznego przesuwa się na instytucje publiczne. Jednocześnie same instytucje coraz częściej funkcjonują w warunkach społecznego osłabienia otoczenia. Szkoły mają mniej dzieci. Organizacje społeczne mają trudności z pozyskiwaniem liderów i wolontariuszy. Instytucje kultury działają wobec coraz bardziej rozproszonej społeczności. System usług społecznych musi odpowiadać na rosnące potrzeby opiekuńcze przy jednoczesnym osłabianiu naturalnych sieci wsparcia rodzinnego



i sąsiedzkiego. To właśnie w tym miejscu pojawia się jedno z najważniejszych pytań dla polityki społecznej regionu: czy odpowiedzią na kryzys demograficzny może być wyłącznie rozwój usług społecznych?

Laboratorium w Łapach bardzo wyraźnie pokazało, że problem jest głębszy. W sytuacji rozrzedzania więzi społecznych sama rozbudowa systemu usług może okazać się niewystarczająca. Coraz większego znaczenia nabiera bowiem zdolność do podtrzymywania środowiska życia: relacji sąsiedzkich, aktywności wspólnotowej, lokalnych rytmów współobecności oraz miejsc codziennego spotkania. Demografia staje się dziś nie tylko wyzwaniem dla polityki społecznej, ale również pytaniem o przyszłość wspólnot lokalnych. Podlasie znajduje się obecnie w szczególnym momencie historycznym. Nadal posiada relacyjny kapitał kulturowy – pamięć bliskości, doświadczenie zakorzenienia i tradycję sąsiedzkości. Jednocześnie jednak kapitał ten systematycznie słabnie pod wpływem procesów depopulacyjnych i starzenia się społeczeństwa. Od tego, czy uda się dziś przekształcić tę pamięć relacji w nowe formy wspólnotowości i środowiskowego działania, zależeć będzie nie tylko przyszłość usług społecznych, ale również społeczna przyszłość regionu.

## **2.1. Depopulacja jako rozpad lokalnej ciągłości społecznej**

Depopulacja bardzo często opisywana jest jako problem liczbowy: spadek liczby mieszkańców, ujemny przyrost naturalny czy odpływ ludności z regionu. W rzeczywistości jednak jej najważniejsze konsekwencje mają charakter społeczny i relacyjny. Społeczność lokalna nie jest bowiem wyłącznie zbiorem mieszkańców zamieszkujących określone terytorium. Jest przede wszystkim układem codziennych relacji, powtarzalnych praktyk współobecności, lokalnych ról społecznych oraz międzypokoleniowej ciągłości życia wspólnotowego. Depopulacja oznacza nie tylko zmniejszanie się liczby ludności. Oznacza osłabienie zdolności społeczności do odtwarzania samej siebie. Na Podlasiu proces ten trwa od wielu lat i ma charakter strukturalny. W wielu gminach odpływ mieszkańców nie jest chwilowym kryzysem, lecz długotrwałym procesem prowadzącym do stopniowego rozrzedzania środowiska społecznego. Szczególnie silnie dotyczy to małych miejscowości i obszarów peryferyjnych, gdzie depopulacja uderza nie tylko w rynek pracy czy lokalną gospodarkę, ale przede wszystkim w codzienną tkankę społeczną. Najbardziej dramatycznym wymiarem tego procesu jest utrata ciągłości pokoleniowej. Społeczności lokalne trwają nie dlatego, że istnieją administracyjnie, ale dlatego, że kolejne pokolenia przejmują role społeczne, podtrzymują lokalne rytuały i wchodzą w istniejące wcześniej sieci relacji. Gdy



młodzi ludzie wyjeżdżają, zerwany zostaje mechanizm społecznego następstwa. Brakuje osób, które mogłyby przejąć funkcje liderów, animatorów, społeczników, członków organizacji lokalnych czy opiekunów starszego pokolenia. Coraz częściej lokalna wspólnota przypomina strukturę bez przyszłych kontynuatorów. Proces ten szczególnie wyraźnie widać w codziennym życiu małych miejscowości. Zmniejsza się liczba dzieci i młodzieży, zamykane są szkoły, słabnie aktywność społeczna, coraz trudniej organizować oddolne inicjatywy. W wielu miejscach nadal istnieją mieszkańcy, ale coraz mniej jest życia wspólnotowego. Wieś lub małe miasto zachowuje swoją fizyczną strukturę, lecz słabnie jako środowisko relacyjne. W ten sposób depopulacja staje się procesem cichej erozji wspólnotowości. To właśnie dlatego problemu demograficznego nie można redukować wyłącznie do polityki ludnościowej czy ekonomicznej. Jest to również problem zdolności społeczności do utrzymywania codziennych relacji i podtrzymywania lokalnego świata społecznego.

## **2.2. Starzenie się regionu a samotność**

Jednym z najważniejszych procesów kształtujących współczesne Podlasie jest starzenie się społeczeństwa. Województwo podlaskie od wielu lat należy do regionów o wysokim wskaźniku starości demograficznej, a prognozy wskazują na dalszy dynamiczny wzrost liczby osób starszych, zwłaszcza po 80. roku życia. Najczęściej proces ten analizowany jest z perspektywy systemowej: wzrostu zapotrzebowania na usługi opiekuńcze, ochronę zdrowia czy wsparcie instytucjonalne. Tymczasem równie ważne są jego konsekwencje społeczne i relacyjne. Starzenie się społeczeństwa zmienia bowiem charakter codziennego życia wspólnot lokalnych. W wielu miejscowościach rośnie liczba osób starszych żyjących samotnie lub funkcjonujących w bardzo ograniczonych sieciach relacyjnych. Dawne wielopokoleniowe układy rodzinne stopniowo słabną wskutek migracji młodych pokoleń. Coraz częściej starsi mieszkańcy pozostają „na miejscu”, ale ich codzienne otoczenie społeczne staje się coraz bardziej puste. Samotność seniorów nie zawsze oznacza całkowity brak kontaktów społecznych. Częściej przybiera formę powolnego ograniczania relacji: rzadszych odwiedzin, zaniku codziennych spotkań, zmniejszania liczby osób „będących wokół”. W wielu przypadkach starszy człowiek pozostaje formalnie częścią rodziny czy społeczności, lecz praktycznie coraz większą część życia spędza w izolacji. To właśnie dlatego samotność staje się dziś jednym z najważniejszych problemów społecznych regionu. Ma ona nie tylko wymiar emocjonalny, ale również zdrowotny, społeczny i instytucjonalny. Osłabienie relacji społecznych zwiększa zależność od systemu usług, ogranicza poczucie bezpieczeństwa i zmniejsza zdolność społeczności lokalnych do organizowania naturalnego wsparcia sąsiedzkiego. W konsekwencji rośnie presja na instytucje publiczne, które coraz



częściej muszą przejmować funkcje dawniej realizowane przez rodzinę lub społeczność lokalną. Starzenie się Podlasia jest więc nie tylko problemem demograficznym. Jest pytaniem o przyszłość codziennych relacji społecznych.

### **2.3. Migracje młodych jako utrata przyszłych relacji**

Migracje młodych mieszkańców należą dziś do najważniejszych czynników zmieniających społeczną strukturę regionu. W debatach publicznych zjawisko to opisywane jest najczęściej w kategoriach ekonomicznych: odpływu pracowników, „drenażu talentów” czy osłabienia rynku pracy. Jednak z perspektywy życia społecznego jego konsekwencje są znacznie głębsze. Podlasie traci nie tylko ludzi. Traci przyszłe relacje społeczne. Region opuszczają przede wszystkim osoby wchodzące w okres zakładania rodzin, budowania aktywności zawodowej i podejmowania ról społecznych. To właśnie one mogłyby w przyszłości tworzyć lokalne organizacje, prowadzić działania społeczne, wychowywać dzieci, angażować się w życie wspólnotowe czy wspierać starsze pokolenie. Migracja młodych powoduje więc nie tylko bieżące osłabienie społeczności lokalnych, ale również ograniczenie ich przyszłego potencjału relacyjnego. W wielu miejscowościach coraz wyraźniej widoczny staje się brak młodego pokolenia zdolnego do przejmowania lokalnych funkcji społecznych. Słabną organizacje społeczne, trudniej znaleźć liderów lokalnych, maleje liczba osób gotowych angażować się w działania wspólnotowe. Coraz więcej społeczności funkcjonuje w logice „dogaszania” istniejących struktur zamiast tworzenia nowych. Proces ten ma również wymiar symboliczny. Młodzi ludzie coraz częściej budują swoje życie poza regionem, a wraz z nimi poza Podlasiem przenoszą się przyszłe rodziny, przyszłe sąsiedztwa i przyszłe wspólnoty. W ten sposób depopulacja staje się nie tylko utratą teraźniejszości, ale również utratą przyszłości społecznej regionu.

### **2.4. Relacyjne skutki demografii**

Procesy demograficzne bardzo często analizowane są oddzielnie od relacji społecznych. Tymczasem demografia bezpośrednio wpływa na sposób funkcjonowania codziennego życia wspólnotowego. Zmniejszanie liczby mieszkańców, starzenie się społeczeństwa oraz migracje młodych prowadzą do stopniowego osłabiania relacyjnej infrastruktury regionu. Coraz mniej jest ludzi „będących wokół”: sąsiadów, krewnych, znajomych, lokalnych liderów, społeczników czy wolontariuszy. Słabną spontaniczne formy pomocy sąsiedzkiej. Maleje liczba codziennych kontaktów. Coraz trudniej organizować wspólne działania, wydarzenia lokalne czy inicjatywy obywatelskie. W konsekwencji społeczeństwo traci zdolność współdziałania. Szczególnie wyraźnie widać to w sytuacjach wymagających mobilizacji wspólnotowej: opieki nad osobami



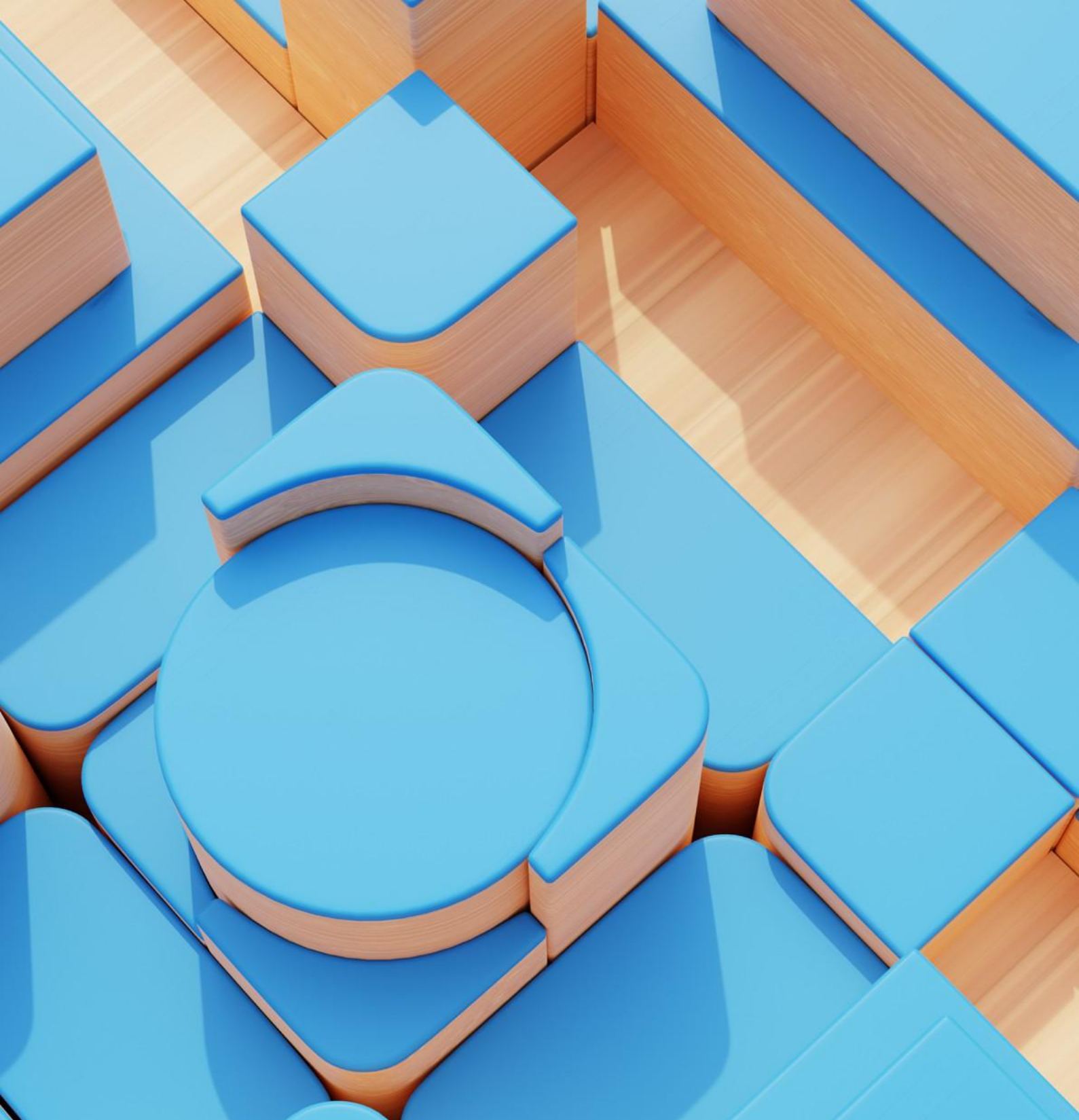
starszymi, wspierania rodzin w kryzysie, organizowania lokalnych inicjatyw czy tworzenia oddolnych działań pomocowych. Tam, gdzie wcześniej funkcjonowały naturalne sieci relacyjne, coraz częściej pozostaje wyłącznie system instytucjonalny. To właśnie dlatego współczesny kryzys demograficzny należy rozumieć również jako kryzys relacji.

## **2.5. Czy Podlasie traci ludzi - czy środowisko życia?**

Najważniejsze pytanie dotyczące współczesnego Podlasia nie brzmi dziś wyłącznie: ilu mieszkańców straci region? Znacznie ważniejsze jest pytanie o to, co dzieje się ze środowiskiem życia wspólnot lokalnych. Czy region traci jedynie ludzi – czy także zdolność do podtrzymywania codziennego życia społecznego?

W wielu miejscowościach nadal istnieją instytucje, infrastruktura i formalne struktury organizacyjne. Coraz częściej jednak słabnie to, co przez lata stanowiło fundament życia wspólnotowego: codzienna obecność ludzi, naturalne relacje sąsiedzkie, spontaniczna pomoc, lokalne rytuały spotkania i poczucie współodpowiedzialności za wspólne miejsce życia. To właśnie dlatego kryzys demograficzny Podlasia nie może być rozumiany wyłącznie jako problem liczby mieszkańców. Jest to również kryzys środowiska społecznego. A jednocześnie właśnie tutaj pojawia się najważniejsze wyzwanie dla współczesnych Centrów Usług Społecznych. Jeśli bowiem słabnie naturalna tkanka relacyjna regionu, to polityka społeczna nie może ograniczać się wyłącznie do organizowania usług. Musi również uczestniczyć w odbudowie środowiska życia: relacji, miejsc spotkania, lokalnej aktywności i codziennej wspólnotowości. To właśnie w tym miejscu pytanie o przyszłość demografii spotyka się z pytaniem o przyszłość polityki społecznej.





3

**SYSTEM WIDZI USŁUGI.  
LUDZIE ŻYJĄ W RELACJACH**



## Ograniczenia współczesnego modelu usług społecznych

Jednym z najważniejszych tematów Laboratorium w Łapach było napięcie pomiędzy logiką współczesnego systemu usług społecznych a rzeczywistym doświadczeniem życia społecznego mieszkańców. Napięcie to można streścić w jednym zdaniu, które stało się osią całego Laboratorium: system widzi usługi, podczas gdy ludzie żyją w relacjach. Zdanie to nie jest jedynie metaforą ani krytycznym sloganem wobec instytucji publicznych. Opisuje ono fundamentalną cechę współczesnej polityki społecznej. System społeczny — zgodnie ze swoją naturą — organizuje rzeczywistość wokół kategorii możliwych do zarządzania, finansowania i mierzenia. Widzi więc przede wszystkim:

- świadczenia,
- procedury,
- liczbę usług,
- standardy jakości,
- efektywność działań,
- wskaźniki dostępności,
- liczbę odbiorców wsparcia.

W tym sensie współczesny model usług społecznych jest logiczny i racjonalny. Problem polega jednak na tym, że życie społeczne nie organizuje się według logiki usługowej. Ludzie funkcjonują nie tylko w systemach świadczeń, ale przede wszystkim w sieciach codziennych relacji: rodzinnych, sąsiedzkich, przyjacielskich i wspólnotowych. To właśnie one tworzą podstawowe środowisko życia człowieka. Gdy relacje słabną, nawet najlepiej zorganizowane usługi zaczynają działać w społecznej próżni. Laboratorium w Łapach bardzo wyraźnie pokazało, że współczesna polityka społeczna coraz częściej znajduje się właśnie w takiej sytuacji. Z jednej strony system usług rozwija się i profesjonalizuje. Powstają nowe programy, instrumenty wsparcia, usługi środowiskowe i rozwiązania deinstytucjonalizacyjne. Z drugiej strony coraz wyraźniej narasta kryzys relacji społecznych:

- samotność seniorów,
- izolacja rodzin,
- słabnięcie więzi sąsiedzkich,
- rozpad codziennych wspólnot,
- ograniczenie zdolności społeczności do samoorganizacji.



Instytucje działają coraz sprawniej, ale coraz częściej działają wobec społeczności, które tracą relacyjną spójność. W tym sensie problem współczesnych usług społecznych nie polega wyłącznie na niedoborze środków czy ograniczeniach organizacyjnych. Znacznie głębszy problem dotyczy samej logiki działania systemu. System koncentruje się bowiem przede wszystkim na organizowaniu odpowiedzi na problemy jednostki, znacznie słabiej dostrzegając środowisko społeczne, w którym te problemy powstają i w którym człowiek rzeczywiście żyje.

To właśnie dlatego Laboratorium bardzo mocno akcentowało napięcie:

- między usługą a środowiskiem,
- między interwencją a wspólnotą,
- między obsługą potrzeb a organizowaniem życia społecznego.

W praktyce oznacza to, że współczesna polityka społeczna często reaguje na skutki osłabienia relacji społecznych, nie zajmując się samym procesem ich rozpadu.

System dobrze radzi sobie z organizowaniem usług opiekuńczych dla samotnego seniora, ale znacznie trudniej przychodzi mu organizowanie środowiska społecznego, w którym senior nie byłby samotny. Potrafi tworzyć procedury wsparcia dla rodzin w kryzysie, ale dużo słabiej radzi sobie z odbudowywaniem lokalnych wspólnot i relacji sąsiedzkich, które mogłyby ten kryzys ograniczać. Rozwija usługi środowiskowe, ale nie zawsze dostrzega, że samo środowisko społeczne ulega osłabieniu. W ten sposób polityka społeczna coraz częściej koncentruje się na zarządzaniu skutkami kryzysu relacji, zamiast wzmacniać same relacje społeczne.

Szczególnie wyraźnie widać to w obszarze deinstytucjonalizacji. W oficjalnych strategiach DI główny nacisk położony jest na rozwój usług środowiskowych, zwiększanie dostępności wsparcia i ograniczanie opieki instytucjonalnej. Jest to oczywiście niezwykle ważny kierunek zmiany. Problem polega jednak na tym, że bardzo często środowisko rozumiane jest głównie jako miejsce świadczenia usług, a nie jako świat codziennych relacji społecznych. Tymczasem człowiek nie żyje „w usługach”. Żyje wśród ludzi. To właśnie dlatego podczas Laboratorium wielokrotnie powracało pytanie: czy środowisko oznacza wyłącznie lokalizację usług — czy także relacyjną przestrzeń życia społecznego? Różnica ta ma fundamentalne znaczenie.



Można bowiem przenieść wsparcie z dużej instytucji do mieszkania wspomaganego, nie zmieniając jednocześnie społecznej logiki izolacji. Można rozbudować system usług środowiskowych, nie odbudowując relacji sąsiedzkich, wspólnotowości ani poczucia przynależności. Można tworzyć coraz bardziej profesjonalne usługi, a równocześnie doświadczać coraz głębszej samotności społecznej. Dyskusja na Laboratorium w Łapach bardzo mocno podkreślała, że współczesny kryzys społeczny nie jest wyłącznie kryzysem instytucji. Jest przede wszystkim kryzysem relacji. Coraz częściej mówi się dziś o „relacyjnym ubóstwie” — sytuacji, w której człowiek nie jest pozbawiony świadczeń czy podstawowych zasobów materialnych, lecz relacji społecznych, poczucia przynależności i doświadczenia wspólnoty. Samotność przestaje być wyłącznie problemem emocjonalnym. Staje się problemem zdrowia publicznego, jakości życia i spójności społecznej. To właśnie w odpowiedzi na ten problem podczas Laboratorium pojawiła się kategoria: „uśrodowiskowienia usług społecznych”.

Pojęcie to nie oznacza jedynie rozwijania usług realizowanych „w środowisku lokalnym”. Oznacza znacznie głębszą zmianę logiki działania polityki społecznej.

Uśrodowiskowienie oznacza przejście:

- od działania dla ludzi → do działania wśród ludzi,
- od organizowania usług → do organizowania relacji,
- od obsługi przypadków → do budowania środowiska życia,
- od interwencji → do wzmacniania zdolności wspólnoty do współdziałania.

W tym ujęciu usługa społeczna nie jest już wyłącznie odpowiedzią na indywidualny problem. Staje się elementem organizowania relacyjnej infrastruktury codziennego życia. Szczególnego znaczenia nabiera tu Organizowanie Społeczności Lokalnej (OSL). W praktyce wielu CUS działania środowiskowe nadal bywają traktowane jako dodatkowy moduł aktywności — ważny, ale drugorzędny wobec „właściwych” usług społecznych. Tymczasem doświadczenia Laboratorium pokazały, że właśnie działania środowiskowe mogą stawać się kluczowym mechanizmem odbudowy społecznej zdolności wspólnot lokalnych do życia razem. To przesunięcie perspektywy ma dziś charakter strategiczny.

W warunkach depopulacji, starzenia się społeczeństwa i kryzysu relacji żadna polityka społeczna nie będzie trwała, jeśli ograniczy się wyłącznie do organizowania świadczeń. Coraz



większego znaczenia nabiera bowiem zdolność do odbudowy lokalnej tkanki społecznej:

- relacji sąsiedzkich,
- miejsc spotkań,
- praktyk współobecności,
- grup samopomocowych,
- lokalnej aktywności obywatelskiej,
- codziennej solidarności.

To właśnie w tym miejscu pojawia się nowa możliwa rola Centrów Usług Społecznych. CUS mogą pozostać operatorami usług społecznych. Mogą jednak również stać się instytucjami organizującymi środowisko życia wspólnot lokalnych — miejscami, które nie tylko reagują na problemy społeczne, ale również wzmacniają zdolność ludzi do bycia razem. To właśnie wokół tego pytania koncentrowała się najważniejsza refleksja Laboratorium w Łapach.





# 4

## ŁAPY JAKO CASE STUDY

### **„Praktyka, która wyprzedza teorię”**

Jednym z najważniejszych wniosków płynących z Laboratorium w Łapach było odkrycie, że wiele najciekawszych praktyk środowiskowej polityki społecznej rozwija się dziś nie w wielkich strategiach i programach centralnych, lecz w codziennych mikropraktykach lokalnych instytucji. Łapy są pod tym względem szczególnym przykładem. Nie dlatego, że udało się tam stworzyć model idealny lub pozbawiony problemów, ale dlatego, że praktyka działania CUS zaczyna wyprzedzać język i teorię polityki społecznej. W działaniach Centrum Usług Społecznych w Łapach wyraźnie widać próbę przekroczenia klasycznej logiki instytucji pomocowej. CUS nie ogranicza się wyłącznie do świadczenia usług czy organizowania wsparcia dla określonych grup mieszkańców. Coraz bardziej staje się



lokalnym organizatorem środowiska społecznego – miejscem inicjowania relacji, aktywności i wspólnotowości. Co istotne, proces ten nie odbywa się poprzez wielkie deklaracje ideowe. Rozwija się raczej poprzez codzienne działania, drobne praktyki, rytmy spotkań i budowanie obecności instytucji „między ludźmi”. To właśnie dlatego Łapy są interesującym case study. Najważniejsze w tym doświadczeniu nie są bowiem pojedyncze projekty, ale sposób myślenia o roli instytucji społecznej. W wielu działaniach CUS można dostrzec próbę przejścia:

- od instytucji obsługującej potrzeby → do instytucji organizującej relacje,
- od świadczenia usług → do tworzenia środowiska życia,
- od pomocy → do współuczestnictwa w codzienności mieszkańców.

Szczególnie wyraźnie widać to w funkcjonowaniu Centrum Aktywności Społecznej. Formalnie jest ono miejscem świadczenia usług społecznych i działań aktywizujących mieszkańców. Jednak analiza konkretnych form działania pokazuje, że jego rzeczywistą funkcją staje się tworzenie przestrzeni codziennej współobecności mieszkańców.

W programie CAS znajdują się między innymi:

- warsztaty,
- zajęcia ruchowe,
- spotkania edukacyjne,
- działania integracyjne,
- zajęcia międzypokoleniowe,
- warsztaty rękodzielnicze,
- wydarzenia kulturalne,
- spotkania wspólnotowe.

Na pierwszy rzut oka wiele z tych działań może wydawać się „miękkimi aktywnościami”. Jednak z perspektywy relacyjnej pełnią one niezwykle ważną funkcję społeczną. Tworzą bowiem rytmy spotkania i regularnej obecności mieszkańców. W warunkach rozrzedzania więzi społecznych samo istnienie miejsc, do których ludzie regularnie przychodzą, zaczyna mieć znaczenie strategiczne.

W Łapach bardzo wyraźnie widać, że relacje nie pojawiają się „same”. Potrzebują:

- miejsc,
- rytmów,
- okazji do spotkania,



- animatorów,
- poczucia bezpieczeństwa,
- regularności codziennych praktyk.

Dlatego tak ważne okazują się działania pozornie zwyczajne: wspólne ćwiczenia, spotkania planszówkowe, warsztaty czy grupy wsparcia. Nie są one wyłącznie „ofertą czasu wolnego”. Są mechanizmem podtrzymywania lokalnej obecności społecznej. Dobrym przykładem są organizowane regularnie „Wieczory Planszówek”. Formalnie to wydarzenie rekreacyjne. W praktyce pełni funkcję lokalnego rytuału współobecności. Sama zapowiedź wydarzenia podkreśla, że chodzi „o okazję, aby ponownie się spotkać, spędzić razem czas i budować przestrzeń otwartą”. To niezwykle charakterystyczne. W centrum nie znajduje się sama aktywność, lecz doświadczenie bycia razem.

Podobną funkcję pełnią działania takie jak:

- Klub Artystyczny,
- „Pasja i Zdrowie”,
- warsztaty komunikacyjne,
- spotkania wokół zdrowia i stylu życia,
- lokalne wydarzenia społeczne.

Ich znaczenie nie polega wyłącznie na przekazywaniu wiedzy czy organizowaniu aktywności. Tworzą one społeczne „mikrośrodowiska” codziennego kontaktu, które przeciwdziałają izolacji i samotności. Szczególnie ważnym obszarem działań CUS w Łapach są grupy wsparcia. W materiałach instytucji regularnie pojawiają się inicjatywy takie jak:

- „Spotkania pRAKtyczne” dla osób chorujących onkologicznie i ich bliskich,
- „Siła Miłości” dla rodziców dzieci z niepełnosprawnościami,
- grupy wsparcia emocjonalnego i społecznego.

Warto zwrócić uwagę, że działania te nie koncentrują się wyłącznie na pomocy specjalistycznej. Ich istotą jest organizowanie wspólnot doświadczenia. Uczestnicy nie są wyłącznie odbiorcami wsparcia psychologicznego. Stają się częścią relacyjnej sieci wzajemności:

- rozmawiają,
- wymieniają doświadczenia,



- dzielą się emocjami,
- budują poczucie wspólnoty,
- odzyskują doświadczenie bycia wśród ludzi.

To niezwykle ważny element środowiskowej polityki społecznej. Współczesne problemy społeczne coraz częściej mają bowiem charakter relacyjny: samotnościowy, izolacyjny i wspólnotowy. W tym sensie grupa wsparcia nie jest wyłącznie „usługą psychologiczną”. Jest mechanizmem odbudowy relacji społecznych. Bardzo interesujące są także działania skierowane do mężczyzn i ojców, takie jak „Tato Net”. W klasycznym modelu polityki społecznej ojcostwo rzadko staje się przedmiotem środowiskowej pracy wspólnotowej. Tymczasem w Łapach próbuje się budować przestrzeń rozwoju relacji ojciec–dziecko poprzez warsztaty, spotkania i tworzenie środowiska wzajemnego wsparcia mężczyzn. Warto zauważyć, że wiele działań CUS organizuje relacje nie bezpośrednio „wokół problemu”, ale wokół codzienności.

Dobrym przykładem są:

- Pilates w Duecie,
- Kreatywne Soboty,
- zajęcia ruchowe,
- działania rekreacyjne,
- wspólne aktywności rodzinne.

Z perspektywy klasycznego systemu usług społecznych mogłyby one wydawać się mało istotne. Jednak z perspektywy środowiskowej właśnie takie działania tworzą codzienne przestrzenie współobecności. Pozwalają ludziom regularnie się spotykać, budować zaufanie, poznawać się i oswajać wspólne funkcjonowanie. W tym sensie polityka społeczna zaczyna dotyczyć nie tylko rozwiązywania problemów, ale organizowania codzienności. Szczególnie ważnym elementem doświadczenia Łap jest Klub Wolontariusza. To właśnie tutaj najwyraźniej widoczna staje się próba budowania lokalnej solidarności jako praktyki społecznej. Klub nie działa wyłącznie jako punkt pośrednictwa wolontariatu. Jego celem jest „tworzenie lokalnych więzi międzyludzkich” oraz „ludzkiej solidarności poprzez włączenie ludzi dobrej woli do niesienia bezinteresownej pomocy”. Istotne są też organizowane wokół osób starszych i samotnych kręgi wsparcia sąsiedzkiego. To niezwykle ważny przykład praktycznego uśrodkowania polityki społecznej. Pomoc nie jest tu rozumiana wyłącznie jako profesjonalna usługa realizowana przez instytucję. Staje się organizowaniem lokalnych sieci obecności i wzajemności. Podobne znaczenie



ma Bank Czasu funkcjonujący w ramach Klubu Wolontariusza. Nie chodzi jedynie o wymianę usług. Istotą jest odbudowywanie doświadczenia wzajemności społecznej — przekonania, że mieszkańcy mogą być dla siebie zasobem. Ważną rolę odgrywa także Akademia Lidera Lokalnego. Jej celem nie jest jedynie szkolenie liderów. Akademia działa raczej jako mechanizm uruchamiania lokalnej sprawczości społecznej. Organizowane warsztaty leaderskie, punkt wsparcia lidera oraz minigranty dla oddolnych inicjatyw tworzą przestrzeń, w której mieszkańcy zaczynają współtworzyć lokalne środowisko społeczne. To bardzo istotne przesunięcie. Mieszkańcy nie są wyłącznie odbiorcami usług. Stają się współorganizatorami życia wspólnotowego. W praktyce Łap szczególnie wyraźnie widać również znaczenie mikropraktyk obecności. Instytucja społeczna przestaje być wyłącznie miejscem „załatwiania spraw”. Coraz bardziej staje się przestrzenią codziennego kontaktu społecznego. Wydarzenia takie jak: potańcówki, lokalne święta, spotkania sąsiedzkie, wydarzenia świąteczne, działania międzypokoleniowe, aktywności sportowe, wspólne warsztaty pełnią funkcję odbudowy lokalnych rytmów wspólnotowych. Właśnie tutaj najpełniej ujawnia się znaczenie Organizowania Społeczności Lokalnej.

OSL w Łapach nie funkcjonuje wyłącznie jako dodatkowy projekt czy wyodrębniony moduł aktywności instytucji. Coraz bardziej przypomina infrastrukturę społecznego podtrzymywania wspólnoty. Działania środowiskowe przenikają różne obszary funkcjonowania CUS:

- wolontariat,
- działania rodzinne,
- grupy wsparcia,
- wydarzenia lokalne,
- aktywność obywatelską,
- inicjatywy sąsiedzkie,
- działania integracyjne.

To właśnie dlatego doświadczenie Łap jest tak ważne. Pokazuje ono, że współczesna polityka społeczna może działać inaczej:

- nie tylko poprzez świadczenia,
- nie tylko poprzez interwencję,
- nie tylko poprzez profesjonalne usługi.

Może również organizować środowisko życia społecznego. A w czasach kryzysu relacji właśnie to może okazać się jednym z najważniejszych zadań współczesnych Centrów Usług Społecznych.



# 5

## NOWA ROLA CUS

### **Od operatora usług do architekta środowiska życia**

Jednym z najważniejszych pytań, jakie pojawiły się podczas Laboratorium w Łapach, było pytanie o przyszłość samych Centrów Usług Społecznych. Nie chodziło jednak wyłącznie o ich rozwój organizacyjny, finansowanie czy zakres kompetencji. Znacznie ważniejsze okazało się pytanie bardziej fundamentalne: czy CUS mają jedynie integrować usługi społeczne — czy również organizować zdolność społeczności do życia razem? To pytanie wyznacza dziś jeden z najważniejszych kierunków rozwoju polityki społecznej. Dotychczasowa logika funkcjonowania CUS opiera się przede wszystkim na integrowaniu i koordynowaniu usług społecznych. Jest to oczywiście niezwykle ważna zmiana wobec wcześniejszego, bardziej sektorowego modelu działania instytucji pomocy społecznej. CUS miały przełamać fragmentaryzację wsparcia, budować bardziej zintegrowany system usług i lepiej odpowiadać na złożone potrzeby mieszkańców. Jednak doświadczenia Łap – podobnie jak doświadczenia



wielu innych środowisk rozwijających działania środowiskowe – pokazują, że samo integrowanie usług może okazać się niewystarczające wobec współczesnych problemów społecznych. Coraz wyraźniej widać bowiem, że współczesny kryzys społeczny ma charakter relacyjny:

- rośnie samotność,
- słabną więzi sąsiedzkie,
- rozpadają się lokalne rytmy wspólnotowe,
- maleje zdolność społeczności do samoorganizacji,
- osłabia się codzienna obecność ludzi „dla siebie nawzajem”.

W tej sytuacji polityka społeczna nie może ograniczać się wyłącznie do dostarczania usług. Musi również uczestniczyć w odbudowie środowiska życia społecznego. To właśnie tutaj pojawia się możliwość nowego rozumienia roli CUS.

## **CUS jako instytucja codzienności**

Tradycyjny model instytucji społecznej opiera się przede wszystkim na logice interwencji:

- pojawia się problem,
- uruchamiana jest procedura,
- organizowane jest wsparcie,
- realizowana jest usługa.

Model ten pozostaje konieczny i będzie nadal odgrywał ważną rolę. Problem polega jednak na tym, że wiele współczesnych problemów społecznych nie powstaje wyłącznie z powodu braku usług. Coraz częściej rodzą się one w codziennym osłabieniu relacji społecznych. Samotność seniora nie zaczyna się w momencie kryzysu opiekuńczego. Rozwija się latami poprzez stopniowe rozrzedzanie relacji. Kryzysy rodzinne często nie wynikają wyłącznie z problemów ekonomicznych, lecz również z osłabienia sieci wsparcia społecznego. Izolacja młodzieży pogłębia się nie tylko wskutek problemów psychologicznych, ale także zaniku lokalnych środowisk wspólnotowych. Współczesna polityka społeczna coraz bardziej dotyczy codzienności. To właśnie dlatego CUS mogą stawać się instytucjami codzienności — miejscami organizującymi nie tylko pomoc, ale również możliwość bycia razem:

- regularnych spotkań,
- aktywności wspólnotowych,
- rytarów obecności,



- relacji sąsiedzkich,
- doświadczenia współuczestnictwa.

Doświadczenie Łap pokazuje, że właśnie takie działania mogą mieć dziś znaczenie strategiczne. Spotkania planszówkowe, grupy wsparcia, działania rodzinne, potańcówki, warsztaty czy lokalne inicjatywy społeczne nie są jedynie „miękkim dodatkiem” do systemu usług. Tworzą społeczne warunki codziennego życia wspólnotowego.

## **CUS jako infrastruktura relacyjna**

Jednym z najważniejszych pojęć pojawiających się podczas Laboratorium była „infrastruktura relacyjna”. Zwykle mówiąc o infrastrukturze, myślimy o budynkach, drogach czy systemach technicznych. Tymczasem każda społeczność potrzebuje również infrastruktury społecznej:

- miejsc spotkania,
- rytuałów współobecności,
- lokalnych animatorów,
- grup wzajemnościowych,
- praktyk sąsiedzkich,
- sieci zaufania,
- przestrzeni codziennego kontaktu.

Bez takiej infrastruktury nawet najlepiej rozwinięte usługi społeczne zaczynają działać w społecznej próżni. W tym sensie CUS mogą stawać się lokalną infrastrukturą relacyjną — instytucjami podtrzymującymi zdolność społeczności do życia razem. Doświadczenia Łap pokazują, że dzieje się to często poprzez działania bardzo proste:

- regularność spotkań,
- obecność animatorów,
- możliwość uczestnictwa,
- małe grupy aktywności,
- lokalne wydarzenia,
- wolontariat,
- kręgi wsparcia sąsiedzkiego,
- działania międzypokoleniowe.



Ich znaczenie nie polega wyłącznie na realizacji określonej usługi. Ważniejsze jest to, że tworzą sieć relacji społecznych zdolnych do podtrzymywania wspólnoty. Właśnie dlatego relacje nie powinny być traktowane jako „miękki” lub dodatkowy element polityki społecznej. Stają się dziś jednym z najważniejszych zasobów społecznych. Społeczność posiadająca silniejsze relacje:

- łatwiej organizuje pomoc sąsiedzką,
- szybciej reaguje na kryzysy,
- skuteczniej wspiera osoby starsze i samotne,
- lepiej radzi sobie z izolacją społeczną,
- posiada większą zdolność samoorganizacji.

Relacje społeczne pełnią więc funkcję podobną do infrastruktury publicznej — umożliwiają codzienne funkcjonowanie wspólnoty.

## **CUS jako lokalny animator środowiska**

W klasycznym modelu administracyjnym instytucja publiczna przede wszystkim zarządza usługami. Tymczasem doświadczenie Łap pokazuje, że współczesny CUS coraz częściej musi pełnić również rolę animatora środowiska społecznego. Nie oznacza to zastępowania mieszkańców ani „produkowania wspólnoty” administracyjnie. Chodzi raczej o tworzenie warunków, w których mieszkańcy mogą ponownie wchodzić w relacje społeczne i współdziałać. W praktyce oznacza to między innymi:

- wspieranie lokalnych liderów,
- uruchamianie oddolnych inicjatyw,
- budowanie partnerstw lokalnych,
- tworzenie przestrzeni spotkania,
- wzmacnianie aktywności sąsiedzkiej,
- organizowanie lokalnych rytμών wspólnotowych.

Szczególnie ważna staje się tutaj rola animatorów i organizatorów społeczności lokalnej. Ich zadaniem nie jest wyłącznie realizacja projektów społecznych, ale podtrzymywanie społecznej obecności instytucji „między ludźmi”. To niezwykle ważna zmiana. Instytucja przestaje być wyłącznie miejscem świadczenia usług. Zaczyna funkcjonować jako uczestnik lokalnego życia społecznego.



## CUS jako platforma współdziałania

W doświadczeniu Łap bardzo wyraźnie widoczna jest jeszcze jedna istotna zmiana: CUS coraz częściej działa jako platforma łącząca różne środowiska lokalne. Wokół instytucji pojawiają się:

- organizacje pozarządowe,
- grupy nieformalne,
- wolontariusze,
- liderzy społeczni,
- seniorzy,
- rodziny,
- szkoły,
- środowiska sportowe i kulturalne.

Szczególnie dobrze widać to w działaniach Akademii Lidera Lokalnego oraz Klubie Wolontariusza. Instytucja nie działa tu wyłącznie „dla mieszkańców”. Coraz bardziej działa wspólnie z mieszkańcami. Ma ogromne znaczenie strategiczne. W warunkach osłabienia więzi społecznych żadna instytucja publiczna nie będzie w stanie samodzielnie organizować życia społecznego. Coraz większego znaczenia nabiera zdolność budowania lokalnych sieci współodpowiedzialności.

## CUS jako podmiot przeciwdziałający samotności

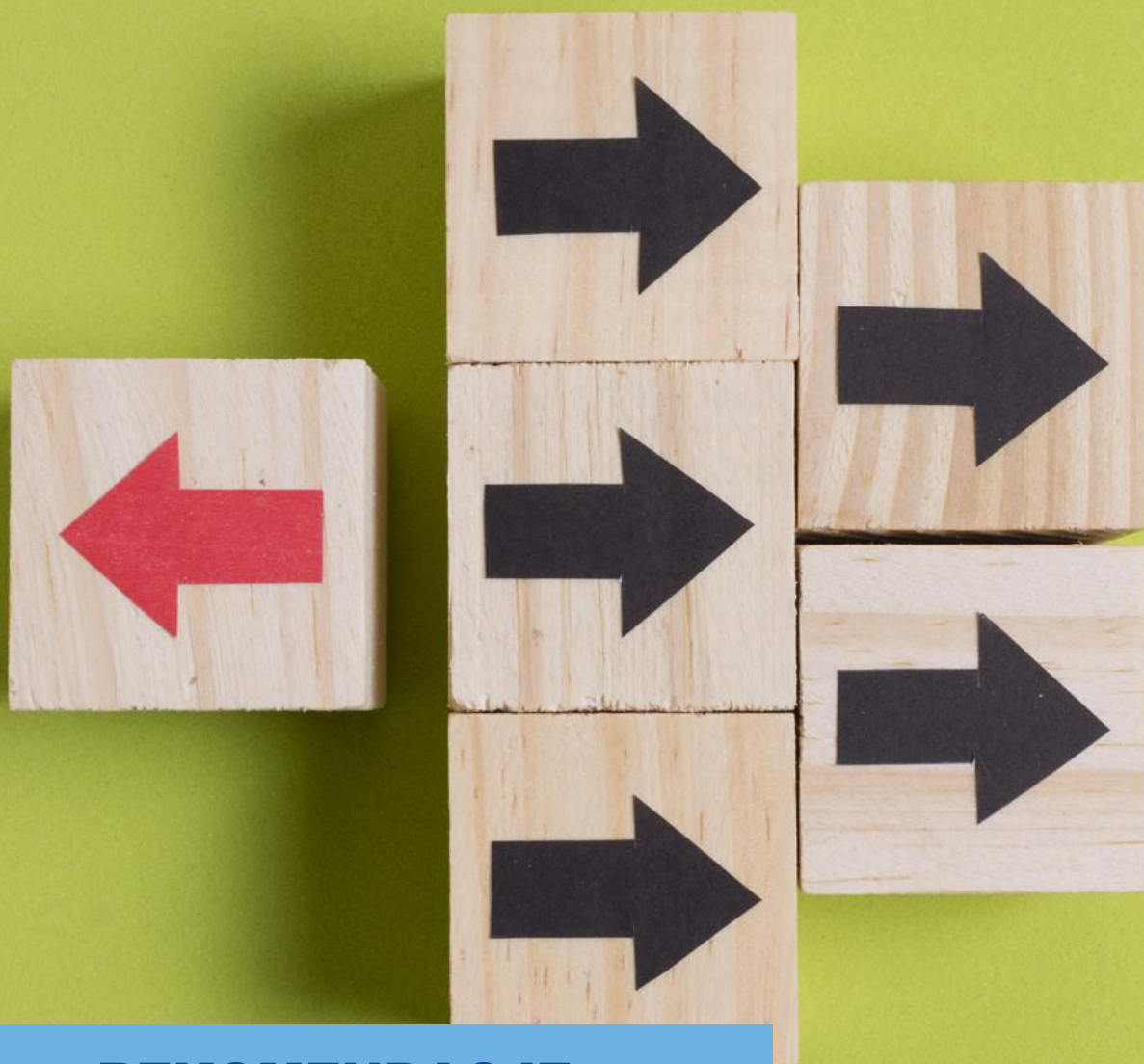
Jednym z najważniejszych wyzwań przyszłości będzie prawdopodobnie samotność społeczna. Starzenie się społeczeństwa, depopulacja oraz rozpad codziennych relacji sprawiają, że samotność staje się jednym z centralnych problemów polityki społecznej XXI wieku. Nie chodzi wyłącznie o samotność emocjonalną, ale o osłabienie samej możliwości uczestniczenia w życiu wspólnotowym. W tym kontekście rola CUS może stopniowo ewoluować w stronę instytucji przeciwdziałającej izolacji społecznej. Nie tylko poprzez usługi opiekuńcze czy pomocowe, ale poprzez:

- organizowanie relacji,
- tworzenie miejsc spotkania,
- wspieranie grup wzajemnościowych,
- odbudowę aktywności lokalnej,
- wzmacnianie obecności społecznej mieszkańców.



To właśnie dlatego Organizowanie Społeczności Lokalnej może stać się jednym z kluczowych mechanizmów przyszłej polityki społecznej regionu. OSL nie jest jedynie metodą animacji społecznej ani dodatkowym komponentem działań CUS. W warunkach kryzysu relacji może stawać się podstawowym mechanizmem odbudowy społecznej zdolności wspólnot lokalnych do życia razem. A to oznacza, że przyszłość usług społecznych będzie zależeć nie tylko od jakości usług, ale również od zdolności łączenia usług i wspólnotowości. Właśnie w tym kierunku – choć często jeszcze intuicyjnie i praktycznie — zaczyna rozwijać się doświadczenie Łap.





# 6

## REKOMENDACJE

### **Jak budować środowiskowy model polityki społecznej?**

Laboratorium w Łapach nie było próbą stworzenia kolejnego katalogu dobrych praktyk ani zestawu technicznych zaleceń dla instytucji społecznych. Jego najważniejszym efektem stało się raczej przesunięcie perspektywy myślenia o polityce społecznej – od logiki świadczeń



ku logice środowiska życia społecznego. Dlatego rekomendacje wynikające z Laboratorium nie dotyczą wyłącznie organizacji usług. Dotyczą przede wszystkim odbudowy zdolności wspólnot lokalnych do życia razem. Współczesne problemy społeczne coraz częściej mają bowiem charakter relacyjny:

- samotnościowy,
- izolacyjny,
- wspólnotowy,
- środowiskowy.

Oznacza to, że sama rozbudowa systemu usług społecznych może okazać się niewystarczająca, jeśli równocześnie będzie słabła lokalna tkanka społeczna. W tym sensie przyszłość polityki społecznej zależeć będzie od zdolności łączenia usług z odbudową relacji społecznych i wspólnotowości.

## 7.1. Rekomendacje dla Centrów Usług Społecznych

### **Rozwijanie Organizowania Społeczności Lokalnej jako funkcji strategicznej**

Jednym z najważniejszych wniosków Laboratorium jest konieczność odejścia od traktowania OSL jako dodatkowego modułu aktywności CUS. Organizowanie Społeczności Lokalnej powinno stawać się jednym z podstawowych mechanizmów funkcjonowania współczesnych usług społecznych.

W praktyce oznacza to:

- trwałe włączanie działań środowiskowych do struktury funkcjonowania CUS,
- wzmacnianie roli animatorów i organizatorów społeczności lokalnej,
- budowanie działań opartych na obecności „między ludźmi”,
- rozwijanie mikroinicjatyw sąsiedzkich i wspólnotowych,
- wspieranie lokalnych liderów i grup nieformalnych.

W warunkach kryzysu relacji OSL nie jest jedynie metodą animacyjną. Staje się narzędziem podtrzymywania społecznej zdolności wspólnot do współdziałania.



## **Wprowadzanie diagnoz środowiskowo-relacyjnych**

Współczesna polityka społeczna bardzo dobrze diagnozuje problemy usługowe i materialne, znacznie słabiej dostrzegając relacyjne warunki życia mieszkańców. Dlatego obok klasycznych diagnoz społecznych CUS powinny rozwijać diagnozy środowiskowo-relacyjne obejmujące między innymi:

- poziom samotności mieszkańców,
- siłę więzi sąsiedzkich,
- dostępność miejsc spotkania,
- poziom aktywności wspólnotowej,
- lokalne sieci wsparcia,
- obecność grup samopomocowych,
- potencjał liderów społecznych.

W praktyce oznacza to przesunięcie uwagi:

- z samego problemu jednostki → na środowisko społeczne,
- z analizy potrzeb → na analizę relacji i zasobów wspólnotowych.

## **Mapowanie miejsc wspólnych i infrastruktury relacyjnej**

Laboratorium bardzo wyraźnie pokazało znaczenie miejsc codziennego spotkania:

- klubów,
- bibliotek,
- świetlic,
- placów,
- centrów aktywności,
- miejsc nieformalnych spotkań mieszkańców.

To właśnie tam najczęściej powstają codzienne relacje społeczne. Dlatego CUS powinny rozwijać lokalne mapy infrastruktury relacyjnej:

- miejsc wspólnych,
- lokalnych rytuałów spotkania,
- grup aktywności,
- środowisk sąsiedzkich,
- inicjatyw nieformalnych.



Mapowanie takie nie powinno mieć wyłącznie charakteru inwentaryzacyjnego. Jego celem powinno być wzmacnianie środowisk społecznych zdolnych do przeciwdziałania izolacji i samotności.

### **Rozwijanie lokalnych działań przeciwdziałających samotności**

Jednym z najważniejszych wyzwań społecznych najbliższych dekad będzie samotność społeczna, szczególnie w regionach depopulacyjnych i starzejących się. CUS powinny stopniowo rozwijać lokalne strategie przeciwdziałania samotności obejmujące:

- grupy wsparcia,
- działania międzypokoleniowe,
- kręgi wsparcia sąsiedzkiego,
- wolontariat relacyjny,
- działania aktywizujące osoby starsze,
- regularne rytmy spotkań społecznych,
- lokalne wydarzenia wspólnotowe.

Kluczowe znaczenie ma tutaj regularność i codzienność działań. Relacje społeczne nie budują się poprzez jednorazowe projekty, lecz poprzez trwałe rytmy współobecności.

### **Współpraca z organizacjami lokalnymi i grupami nieformalnymi**

Doświadczenie Łap bardzo wyraźnie pokazuje, że środowiskowy model polityki społecznej nie może być realizowany wyłącznie przez instytucję publiczną. Dlatego CUS powinny rozwijać model działania oparty na współtworzeniu lokalnego środowiska społecznego wraz z:

- organizacjami pozarządowymi,
- grupami mieszkańców,
- wolontariuszami,
- kołami gospodyń wiejskich,
- OSP,
- klubami seniora,
- środowiskami sportowymi i kulturalnymi,
- liderami lokalnymi.

Rola instytucji powinna coraz bardziej polegać nie na monopolizowaniu działań społecznych, lecz na tworzeniu warunków dla lokalnej aktywności wspólnotowej.



## 7.2. Rekomendacje dla ROPS i polityki regionalnej

### Regionalne wsparcie działań środowiskowych

Współczesny system wsparcia nadal znacznie silniej finansuje usługi niż relacje społeczne. Tymczasem doświadczenia regionów takich jak Podlasie pokazują, że właśnie działania środowiskowe mogą mieć kluczowe znaczenie dla przyszłości lokalnych wspólnot. ROPS powinny rozwijać regionalne mechanizmy wspierania:

- działań sąsiedzkich,
- inicjatyw wspólnotowych,
- mikrocentrów aktywności lokalnej,
- działań międzypokoleniowych,
- wolontariatu lokalnego,
- działań przeciwdziałających samotności.

Szczególnie ważne jest wspieranie działań trwałych i codziennych, a nie wyłącznie krótkoterminowych projektów aktywizacyjnych.

### Tworzenie przestrzeni wymiany doświadczeń

Jednym z ważnych efektów Laboratorium w Łapach było stworzenie przestrzeni refleksji pomiędzy praktykami różnych CUS. Dlatego warto rozwijać regionalne laboratoria środowiskowej polityki społecznej:

- miejsca wymiany doświadczeń,
- wspólnego uczenia się,
- analizowania lokalnych problemów relacyjnych,
- rozwijania nowych metod działania środowiskowego.

Współczesna polityka społeczna potrzebuje dziś nie tylko wdrażania procedur, ale również systemów uczenia się instytucjonalnego.

### Rozwijanie metodologii środowiskowej

Jednym z największych wyzwań pozostaje brak rozwiniętych narzędzi opisu i badania relacyjnych aspektów życia społecznego.



ROPS mogą odegrać ważną rolę w rozwijaniu:

- metodologii diagnoz relacyjnych,
- narzędzi badania samotności społecznej,
- metod mapowania infrastruktury relacyjnej,
- wskaźników aktywności wspólnotowej,
- narzędzi analizy środowisk lokalnych.

Bez takich narzędzi polityka społeczna nadal będzie koncentrować się głównie na tym, co najłatwiej policzyć.

### **Nowe wskaźniki mierzące relacje i uczestnictwo**

Obecny system ewaluacji polityki społecznej opiera się przede wszystkim na wskaźnikach usługowych:

- liczbie świadczeń,
- liczbie odbiorców,
- dostępności usług,
- efektywności realizacji projektów.

Znacznie słabiej mierzone są:

- relacje społeczne,
- poziom uczestnictwa,
- siła wspólnot lokalnych,
- aktywność sąsiedzka,
- zdolność społeczności do samoorganizacji.

W dłuższej perspektywie konieczne będzie rozwijanie wskaźników pokazujących jakość środowiska społecznego, a nie wyłącznie zakres usług.

## **7.3. Rekomendacje dla polityki krajowej**

### **Uznanie relacji za element polityki społecznej**

Jednym z najważniejszych wyzwań strategicznych jest odejście od traktowania relacji społecznych jako „miękkiego dodatku” do polityki społecznej.



### Relacje:

- zmniejszają samotność,
- wzmacniają bezpieczeństwo społeczne,
- ograniczają izolację,
- zwiększają odporność wspólnot lokalnych,
- poprawiają dobrostan mieszkańców,
- wzmacniają zdolność do samoorganizacji.

W tym sensie relacje społeczne powinny być uznane za jeden z podstawowych zasobów polityki społecznej.

### **Finansowanie działań wspólnotowych**

Obecny system finansowania nadal znacznie łatwiej wspiera:

- usługi,
- świadczenia,
- działania proceduralne,
- projekty o mierzalnych rezultatach.

Znacznie trudniej finansować działania:

- relacyjne,
- sąsiedzkie,
- wspólnotowe,
- animacyjne,
- oparte na obecności i codzienności.

Tymczasem właśnie one mogą mieć kluczowe znaczenie dla przeciwdziałania izolacji społecznej i odbudowy wspólnot lokalnych.

### **Włączenie OSL do głównych mechanizmów deinstytucjonalizacji**

Doświadczenie Laboratorium bardzo wyraźnie pokazało, że deinstytucjonalizacja nie może ograniczać się wyłącznie do przenoszenia usług do środowiska lokalnego. Jeżeli środowisko społeczne będzie słabło, sama zmiana miejsca świadczenia usług nie wystarczy. Dlatego Organizowanie Społeczności Lokalnej powinno zostać włączone do głównych mechanizmów polityki deinstytucjonalizacji:



- jako mechanizm odbudowy relacji społecznych,
- jako narzędzie przeciwdziałania samotności,
- jako sposób wzmacniania środowisk wspólnotowych,
- jako element budowania lokalnej solidarności.

### **Odejście od wyłącznie usługowego modelu polityki społecznej**

Najważniejszym strategicznym wyzwaniem najbliższych lat będzie prawdopodobnie przejście:

- od polityki skoncentrowanej wyłącznie na świadczeniach,
- do polityki wspierającej zdolność społeczności do życia razem.

Nie oznacza to rezygnacji z usług społecznych. Oznacza raczej konieczność ich głębszego powiązania ze środowiskiem życia społecznego. Przyszłość polityki społecznej będzie zależała nie tylko od liczby usług, lecz od tego, czy uda się odbudować lokalną zdolność do:

- współobecności,
- wzajemności,
- solidarności,
- codziennego współdziałania.

To właśnie wokół tego pytania budowane było Laboratorium w Łapach — i właśnie ono wydaje się dziś jednym z najważniejszych pytań dla przyszłości polityki społecznej w Polsce.





# 7 ZAKOŃCZENIE

## **Przyszłość usług społecznych zależy od przyszłości relacji**

Być może jednym z największych błędów współczesnego myślenia o polityce społecznej było stopniowe oddzielanie problemów społecznych od środowiska życia społecznego. Przez ostatnie dekady nauczyliśmy się bardzo sprawnie organizować systemy wsparcia:

- projektować usługi,
- rozwijać standardy,
- tworzyć procedury,
- mierzyć efektywność,
- budować profesjonalne instytucje pomocy.

Jednocześnie jednak coraz trudniej przychodzi nam dostrzeganie tego, że człowiek nie żyje w systemie usług, lecz wśród innych ludzi. To właśnie dlatego współczesne



społeczeństwa coraz częściej doświadczają paradoksalnej sytuacji: rozwój instytucjonalny nie zawsze prowadzi do wzrostu społecznego bezpieczeństwa. Można bowiem mieć coraz więcej usług i jednocześnie coraz mniej wspólnoty. Coraz więcej profesjonalnych form wsparcia i równocześnie coraz głębszą samotność społeczną. Coraz lepiej rozwinięte systemy pomocy i jednocześnie coraz słabsze relacje sąsiedzkie, rodzinne i lokalne. W tym sensie kryzys współczesnej polityki społecznej nie jest wyłącznie kryzysem instytucji. Jest przede wszystkim kryzysem relacji.

Laboratorium w Łapach próbowało ten problem nazwać i zobaczyć wyraźniej. Nie po to, by przeciwstawiać usługi relacjom ani kwestionować znaczenie profesjonalnego wsparcia. Byłoby to nie tylko błędem, ale również niebezpiecznym uproszczeniem. Współczesne społeczeństwa potrzebują dobrze rozwiniętych usług społecznych — szczególnie w warunkach starzenia się ludności, depopulacji i rosnącej liczby osób wymagających wsparcia. Pytanie brzmi jednak inaczej: czy usługi społeczne będą działały w społecznej próżni, czy w środowisku relacji społecznych? To właśnie tutaj pojawia się jedno z najważniejszych wyzwań przyszłości.

W regionach takich jak Podlasie coraz wyraźniej widać, że problemem staje się nie tylko brak usług, ale również rozpad codziennego środowiska życia:

- słabnięcie więzi sąsiedzkich,
- samotność seniorów,
- zanik lokalnych rytμών wspólnotowych,
- odpływ młodych ludzi,
- osłabienie lokalnej aktywności społecznej,
- kurczenie się przestrzeni współobecności.

W wielu miejscach nie znika wyłącznie populacja. Zanika społeczna gęstość życia codziennego. Dlatego przyszłość polityki społecznej będzie coraz bardziej zależeć od zdolności odbudowy relacyjnej infrastruktury wspólnot lokalnych:

- miejsc spotkania,
- grup wzajemnościowych,
- rytμών codziennych kontaktów,
- lokalnej aktywności,



- doświadczenia współuczestnictwa,
- praktyk sąsiedzkiej solidarności.

W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera doświadczenie Centrów Usług Społecznych. CUS powstawały przede wszystkim jako instytucje integrujące usługi społeczne. Jednak doświadczenie Łap pokazuje, że mogą stopniowo stawać się czymś więcej. Mogą być:

- organizatorami środowiska społecznego,
- lokalnymi animatorami relacji,
- platformami współdziałania mieszkańców,
- miejscami odbudowy codziennej wspólnotowości,
- instytucjami przeciwdziałającymi samotności.

To przesunięcie może wydawać się subtelne, ale w rzeczywistości ma charakter fundamentalny.

Oznacza bowiem przejście:

- od polityki reagującej na problemy → do polityki wzmacniającej zdolność wspólnot do życia razem,
- od organizowania świadczeń → do organizowania środowiska życia,
- od administrowania pomocą → do odbudowy społecznej obecności ludzi wobec siebie nawzajem.

W tym sensie Organizowanie Społeczności Lokalnej przestaje być jedynie metodą animacji społecznej. Coraz bardziej staje się jednym z podstawowych mechanizmów nowoczesnej polityki społecznej. Relacji społecznych nie można „wyprodukować” administracyjnie. Nie powstają one na mocy uchwały ani projektu. Można jednak tworzyć warunki, w których łatwiej się pojawiają:

- miejsca spotkań,
- lokalne rytmy wspólnotowe,
- działania międzypokoleniowe,
- grupy wsparcia,
- wolontariat,
- mikroinicjatywy sąsiedzkie,
- przestrzenie codziennej współobecności.



To właśnie wokół takich praktyk budowane było doświadczenie Łap. Dlatego Laboratorium w Łapach nie było wyłącznie debatą o przyszłości usług społecznych. Było próbą odpowiedzi na znacznie głębsze pytanie: jak odbudowywać społeczną zdolność wspólnot lokalnych do życia razem? W świecie, który coraz częściej doświadcza samotności mimo gęstości instytucji, pytanie to może okazać się jednym z najważniejszych pytań współczesnej polityki społecznej.



Publikacja powstała w ramach projektu „**Równy i szybki dostęp do dobrej jakości usług skoncentrowanych na osobie poprzez rozwój centrów usług społecznych**”, dofinansowanego w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021–2027, Działanie 4.13 Wysokiej jakości system włączenia społecznego w okresie 01.02.2025–31.07.2027.

